

KOSMICZNE UJAWNIENIE: Prawo Jedności - Konsekwencje Channelingu

Sezon 7, Odcinek 4

DW: Witam w programie “Kosmiczne Ujawnienie”. Nazywam się David Wilcock, jestem prowadzącym i towarzyszy mi tutaj Corey Goode. W tym odcinku przejdziemy do negatywnych grup oraz tego w jaki sposób wpływają one na sesje channelingowe. Witaj w programie Corey.

CG: Witam, dziękuję.

DW: W ciągu ostatnich lat widzieliśmy mnóstwo ludzi albo podających się za fałszywych informatorów albo twierdzących, że posiadają pewne doświadczenia w channelingu. Jakie są twoje wrażenia odnośnie tych ludzi, którzy pojawiają się w Internecie i jaka jest ich wiarygodność?

CG: Większość z tego co mówią nie są to rzeczy, które zgadzają się z moimi (osobistymi) doświadczeniami, ujmując to bardzo delikatnie.

DW: Zgadza się. Czy mógłbyś również powiedzieć, że wygląda na to, że ludzie ci popadają w pewien kult, co do sposobu przedstawiania swoim zwolennikom siebie oraz swojego materiału?



CG: Tak i zgodnie z tym, co przekazuje mi Raw-Tear-Eir jest to głównym powodem zaniechania takiej komunikacji gdyż powoduje to u ludzi zniekształcenia oparte na ego.

Ludzi dopada syndrom Chrystusa i zaczynają wierzyć, że są zbawcami. Wierzą, że odbierają informacje, które uratują świat. Pompują swoje ego coraz bardziej i tworzą wyidealizowany obraz siebie samych.

DW: Pewni ludzie posiadają jednak pozytywne i wiarygodne doświadczenia związane z kontaktem channelingowym. Sam badałem swoje sny każdego ranka od 21-go września 1992 roku. W listopadzie 1996 roku zacząłem doświadczać komunikacji telepatycznej, która przybierała formę

jasnowidzenia (remote viewing). Doświadczyłem wtedy wielu bardzo precyzyjnych przepowiedni, które wyraźnie zaginały naszą całą rzeczywistość.

Wyjaśnijmy tutaj, że nie każdy kontakt channelingu jest zły i można tego dokonać zupełnie tak jak dokonano odczytów Edgara Cayce, napisano serię Prawo Jedności lub stworzono Księgi Setha. Są pewni ludzie, którzy potrafią kontaktować się w taki sposób i są w tym dobrzy.

CG: Oczywiście, że tak. Jestem przekonany, że tak jest. To tylko Niebiescy Awianie oraz Istoty Kuliste powiedziały mi, że nie stosują już dłużej takiej komunikacji ze względu na te wszystkie zniekształcenia.

DW: Chcę tutaj jednak poruszyć przed kamerą pewien temat. Nie sądzę, abyśmy kiedykolwiek o tym mówili - no być może za kulisami. Istoty Kuliste i Niebiescy Awianie powiedzieli ci, że ze mną również się kontaktowali.

CG: Zgadza się.

DW: Jest to coś, co ma miejsce od jakiegoś już czasu.

CG: Zgadza się.

DW: Dobrze. Czy możesz, więc potwierdzić, że wygląda na to, że źródło serii Prawo Jedności oraz Niebiescy Awianie jest to ta sama grupa istot?

Powiedziano ci to już.

CG: Tak, jednak ostrzeżono mnie, co do Prawa Jedności - nigdy nie miało ono być żadną Biblią, którą czytasz do poduszki. Zostało ono przekazane w formie przewodnika po to, aby poszerzyć naszą świadomość. To jest jego głównym celem.

Przekazano mi, że zbyt wiele ludzi przekształciło tę serię w pewną religię.

DW: Zgadza się tutaj z tobą co do faktu, że istnieje bardzo wiele niedomówień, które samemu należy sobie wyjaśnić. Zawsze bardzo dobrą praktyką jest samodzielne ustosunkowanie się do tego wszystkiego i poskładanie razem informacji z kilku źródeł oraz samodzielnie wyciąganie wniosków zamiast ślepej wiary w jakąś rzecz i mówienie: "Tylko to jest prawdą i wszystko opisane jest w tej księdze".

CG: Zgadza się. A wiedza z tej książki porusza wszystkie nasze osobiste zniekształcenia po to, aby zostać uwięziona w naszym własnym systemie wierzeń.

DW: Jasne.

CG: Każdy z nas posiada swoje osobiste zniekształcenia, które wywierają wpływ i zanieczyszczają informacje (z channelingu, przyp. tłum.).

DW: Zgadza się. Otóż z tym potwierdzeniem wiarygodności odnośnie mojego własnego channelingu oraz z tym co (Niebiescy Awianie) przekazali widać, że moje doświadczenia nie były negatywnym przesłaniem. Widzimy, że można to osiągnąć. Obecnie jednak posłuchamy o tym jak w wielu przypadkach ludzie odbierają niezbyt rzetelne informacje. Przejdźmy do dyskusji.

WEWNĘTRZNE, NEGATYWNE POLA EGZYSTENCJI

12.14: Istnieje wiele tzw. wewnętrznych pól egzystencji o polaryzacji negatywnej.

Są tam dostępni wewnętrzni nauczyciele lub przewodnicy. Istnieją tam również tzw. posiadacze dusz, którzy szukają sposobów na zniekształcenie (ich) w kierunku służenia sobie.

DW: Gdy wspominają oni o wewnętrznych polach egzystencji to mają na myśli Wnętrze Ziemi. Czy znane ci są grupy ludzi, którzy zamieszkują Wnętrze Ziemi i którzy posiadają (we władaniu) jednostki egzystujące na powierzchni Ziemi, takie jak np. Illuminati, lub inne negatywnie zorientowane osoby?

CG: Istnieją pozytywnie i negatywnie zorientowane grupy ludzi zamieszkujące Wnętrze Ziemi. Odbywa się to podobnie jak w grupie Anshar. W ich bibliotece zobaczyłem te lewitujące krzesła w kształcie jaja, na których siedzieli ludzie w stanie medytacji po to, aby dotrzeć do populacji na powierzchni Ziemi i podzielić się z nimi swoją wiedzą oraz pomysłami.

DW: Rozumiem. Czyli to samo może być robione przez te negatywne grupy?

CG: Oczywiście, że tak.

DW: Dobrze. To właśnie tutaj jest to opisywane. A teraz dochodzimy do bardzo ważnych rzeczy.

CHANNELING MIESZANY

12.15 PYTAJĄCY: Czy możliwe jest, aby ludzie mieszkający na Ziemi zostali tak dezorientowani, aby uzyskać połączenia channelingowe zarówno od Konfederacji jak i od grupy Oriona?

DW: Spójrz tylko na odpowiedź.

RA: ... Jest jak najbardziej możliwe, aby niedostosowany kanał, jak to nazywacie [chodzi o kanał channelingowy], nawiązywał zarówno pozytywne jak i negatywne komunikacje.

CG: I nie potrafią oni ich rozróżnić. Będą przekonani, że rozmawiają z pozytywną istotą, która właśnie się z nimi kontaktuje i której mogą zaufać. Następnie ta przebiegła istota zacznie przekazywać wiadomości w bardzo podobny sposób, jednakże zostaną one zniekształcone.

DW: Zgadza się. Jest to coś, co uważam za bardzo znaczące gdyż tak wiele ludzi, których widziałem w Internecie zakłada, że pewne aspekty ich działań mogą być udowodnione przez przepowiednie dotyczące przyszłości czy

odkrycie pewnych rzeczy; wtedy wydaje im się, że przekaz jest pozytywny. Przyklejają wtedy etykietkę wiarygodności i autoryzują dany channeling. Tak to się odbywa.

Jednak z tego co nam mówisz oraz z tego co przekazuje nam Prawo Jedności wynika, że można otrzymać pozytywne informacje, które będą zawierały bardzo precyzyjne dane a zarazem dostać negatywne dane, wszystko w tym samym czasie.

CG: Jest to tak jak z żołnierzem na linii frontu; ciągle utrzymuje kontakt ze swoimi towarzyszami, jednakże, pewne siły przeciwne przekradają się, przejmują jego komunikację, przeinaczają wiadomość i wysyłają mu te zniekształcone polecenia.

DW: Możesz nie wiedzieć o tym, jednak gdy cofniemy się do czasu Edgara Cayce, który - na wypadek gdyby ludzie nie wiedzieli - przeprowadził 14 tys. odczytów będąc w stanie głębokiej medytacji, nie będąc przy tym świadomym przekazywanych informacji, potrafił trafnie zdiagnozować problemy zdrowotne ludzi i przepisywać im bardzo skuteczne lekarstwa. Jego odczyty traktowane są przez jego fanów jak świętość. Jednak gdy przestudiujemy to o czym on mówi, to okaże się, że gdy rozgniewał się na swoich przeciwników to (tym samym) zezwolił negatywnej Istocie o imieniu Halaliel na wtargnięcie w jego channeling. Halaliel powiedział, że Kalifornia zostanie pochłonięta przez ocean w 1998 roku, co oczywiście się nie wydarzyło.

CG: Gdy osoba robi się cyniczna odnośnie życia, traci zaufanie i czuje się atakowana w jakikolwiek sposób to odsłania się (na ataki negatywnych istot. przyp. tłum.). Dzieje się tak szczególnie wtedy, gdy staje się ona nadmiernie pewna siebie i nie kwestionuje informacji oraz istot astralnych, od których te informacje pochodzą.

DW: Czy Istoty Kuliste ostrzegały cię o tym, że tobie również może się coś takiego przytrafić, gdy popadasz w nadmierny negatywizm, który przyciąga negatywne istoty?

CG: Definitywnie tak. Tak jak to mówisz, daję wtedy autoryzację na wystąpienie negatywnych rzeczy (w moim życiu) poprzez moje myśli oraz działania.

DW: Jakie porady są ci przekazywane odnośnie kwestii unikania takich sytuacji?

CG: Doradzili mi częste praktykowanie medytacji oraz uświadomienie sobie niebezpieczeństwa popadania w gniew i zazdrość, co wiąże się z tymi wszystkimi (negatywnymi) rzeczami, jakie się mnie zdarzają.

DW: Dobrze. Powróćmy do naszego slajdu. Zobaczmy tutaj, co się dzieje gdy ktoś zaczyna odbierać komunikację negatywną i pozytywną. Odpowiedź jest bardzo ciekawa i zgadza się z tym, co nam przekazujesz.

RA: ... Gdy osobnik (odbierający komunikację) zorientowany jest w kierunku służenia innym to zgodnie z prawem konfuzji, otrzyma czarne informacje.

DW: Czyż nie jest to interesujące? Gdy popatrzymy na różnych channelerów, którzy przeważnie przekazują nam pozytywne wiadomości to w tym samym czasie zobaczymy tam również i masę przekazów fatalistycznych. Uważają oni, że nastąpi zmiana polaryzacji magnetycznej Ziemi lub że cały system finansowy upadnie albo jeszcze, że doświadczymy inwazji Obcych. W tej części Prawa Jedności mówi się o tym, że cały przekaz channelingowy jest funkcją negatywnego kontaktu.

CG: Rozmawialiśmy o tym poprzednio, że jest to również robione po to, aby wpłynąć na naszą grupową świadomość, byśmy naszą współtwórczą mocą zmanifestowali tę makabryczną przepowiednię. Bardzo często jest to przepowiednia samonapędzająca się.

DW: Nawet jeśli ktoś jest jednym z najwspanialszych ludzi a nie wyśrodkował (pewnych rzeczy) i niepewnie stąpa po ziemi, wedle naszych kryteriów oceny, to i tak dana osoba posiada bardzo potężny wpływ na cały ten proces.

CG: Oczywiście, że tak. Każda najmniejsza jednostka świadomości, jaką jest człowiek, posiada tą samą moc tworzenia.

DW: Czy Istoty Kuliste wyjaśniły ci również i to, że nie ważne jak daleko na manowcach wydaje się być dana jednostka to i tak każde życie jest równie ważne i może być uratowane oraz przetransformowane w coś wspaniałego?

CG: Jest to całkowita prawda. Wszystkie zniekształcenia mogą być pokonane dzięki mądrości i wiedzy.

DW: Dobrze. Przejdźmy dalej gdyż mamy tutaj jeszcze wiele innych ciekawych rzeczy do odkrycia.

RA: ... Jeśli dany kompleks umysł/ciało/dusza jest zorientowany w kierunku służenia sobie [np. negatywna ścieżka] to Krzyżowcy, którzy w tym wypadku nie koniecznie będą zmuszeni kłamać, przekażą mu swoją filozofię dla której się tutaj znaleźli.

DW: Tutaj jest mowa o opisywanych przez ciebie ludziach typu Klika (Cabal), którzy rzeczywiście posiadają bezpośrednie połączenie telepatyczne z nimi. Czy wiedziałeś o tym, że ludzie z grup Kliki posiadają komunikację telepatyczną z tymi demonicznymi istotami?

CG: O tak! Wiedziałem o tym.

DW: W jaki sposób to się odbywało?

CG: Bardzo nie lubię używać słowa channeling w odniesieniu do strony demonicznej więc powiem, że odprawiali pewne ceremonie. Wiele z tych rytuałów obejmowało przelewanie krwi, magię seksualną i tego typu rzeczy, które wprawiały ich w stan pozwalający na nawiązanie komunikacji telepatycznej z tymi negatywnymi istotami.

DW: Rozumiem. Czyli może istnieć grupa, która używa jednej osoby jako medium do channelingu ...

CG: Zgadza się.

DW: ... i która otwiera ten kanał do komunikacji.

RA: ... Wiele z waszych tzw. kontaktów egzystujących pośród was jest dezorientowanych i popada w stan samodestrukcji gdyż są kanałami zorientowanymi na służenie innym. Jednakże ich żądza pozyskania dowodu otwiera Krzyżowcom możliwości do przekazania kłamstw. Dzięki temu neutralizują skuteczność danego kanału.

DW: Myślę, że dostrzeżesz ten fragment jako przesłanie o ekstremalnie ważnym znaczeniu. Otrzymujemy mnóstwo komentarzy i zadawanych jest wiele pytań szczególnie odnośnie twojej osoby o treści: "Dlaczego nie możemy nagrać chwili odbierania cię przez Niebieskie Sfery? Dlaczego nie możemy zarejestrować statku, który ląduje na twoim podwórzu?"

Właśnie tutaj jest wyjaśnione pojęcie "żądzy pozyskania dowodu". Jest to bardzo ciekawy temat gdyż Prawo Jedności zawsze odwołuje się do podstawowego prawa zniekształcenia, czyli do wolnej woli. Dlatego też jest ona tak bardzo ważna.

Co się stanie jeśli przekażą nam dowód? Co się stanie jeśli przekażą nam ostateczny dowód dotyczący ich egzystencji?

CG: Większość z nas, zgodnie z naszym programowaniem popadnie w uwielbienie ich i padniemy przed nimi na kolana. Doświadczają oni już obecnie problemu tysięcy ludzi, którzy wchodzą w stan medytacji i starają się dotrzeć do nich oraz zadawać im pytania natury Chrześcijańskiej podobne do tych zadawanych na klęczkach podczas modlitwy.

Jedną z rzeczy jakiej starają się uniknąć podczas kontaktu ze mną to tworzenie wokół tego jakiegokolwiek kultu lub religii.

DW: Jak sądzisz jakie są benefity faktu, że w tym materiale nigdy nie podaje się absolutnego dowodu tym, którzy poszukują prawdę?

CG: Istoty te nie chcą zejść na Ziemię, pojawić się przed nami i otworzyć ramiona oraz powiedzieć: "Oto przybyliśmy, zmieńcie się". Ich całą misją jest wpłynięcie na naszą świadomość tak, abyśmy to my sami zechcieli się zmienić.

DW: Zgadza się.

CG: Z powodu ich uwikłania karmicznego z nami dotyczącego ich interwencji w nasze sprawy w przeszłości po to aby nam pomóc, sprawili tylko, że rzeczy przybrały jeszcze gorszy obrót.

DW: Wydaje się, że gdy nie podaje się nam dowodu absolutnego a tylko nieodparte wskazówki to zmuszają nas one do poszukiwań. Wzbudza to w nas głód wiedzy oraz chęć podjęcia tych poszukiwań.

CG: To ma się rzekomo odbywać wewnątrz nas, a nie gdzieś na zewnątrz.

DW: Zgadza się. To właśnie dlatego musimy unikać pożądanego udowodnienia każdej małej rzeczy. Do pewnego stopnia każdy z nas uzyska subiektywne potwierdzenie i to jest również ważne.

Mówiłeś poprzednio o Niebieskich Istotach Kulistych, które kontaktują się z ludźmi osobiście.



CG: Otrzymuję obecnie ogromną ilość wiadomości od ludzi, którzy dopiero co mnie znaleźli a już wcześniej doświadczyli spotkania z Niebieskimi Sferami zygzakującymi w ich domach a następnie odlatującymi. Są to doktorzy, prawnicy, personel medyczny itp.

DW: Rozumiem.

CG: To właśnie od tego typu ludzi otrzymuję wiadomości. Sytuacja ta powtarza się znacznie częściej niż mi o tym powiedziano.

DW: Czy mógłbyś również potwierdzić, że ludzie nawiązujący tego typu kontakt pragną go doświadczać raz za razem, lecz nie odbywa się to w ten sposób. Jakie są z tego korzyści?

CG: Powód tego jest bardzo prosty; odebrali już wszystko to co powinni. Bardzo dużo informacji jest przekazywanych na poziomie podświadomym lub Wyższego Ja. Muszą oni rozpocząć powolny proces uzyskiwania dostępu do tych wiadomości.

DW: Bardzo ciekawe. Dobrze, kontynuujmy.

INDYWIDUALIŚCI O SŁABSZYCH UMYSŁACH

53.16 RA: Najbardziej powszechnym podejściem jednostek Oriona jest selekcjonowanie tego, co wy możecie nazywać indywidualistami o słabszych umysłach co może sugerować skuteczniejsze rozpowszechnianie ich filozofii.

Niewielka ilość osobistości z grupy Oriona jest wzywana przez osoby o mocnej polaryzacji negatywnej, które pochodzą z waszego kontinuum czasoprzestrzennego.

DW: Gdy mówi się tutaj o “indywidualistach o słabszych umysłach” to ma się na myśli osoby słabej wiary. Są one bardziej podatne na wpływy nowych idei.

Są to tego typu ludzie, którzy po usłyszeniu głosu w głowie będą twierdzili: “Otóż usłyszałem głos Boga, wszystko co jest mi przekazywane jest prawdą”.

Czy mógłbyś potwierdzić, że pasuje to do sposobu działania technologii “Głos Boga”?

CG: Z całą pewnością. Chcę tutaj powiedzieć, że opisywałem ją już w jednym z odcinków.

DW: Czy istnieją ludzie, którzy są na tyle silni, że technologia ta nie będzie na nich skutecznie działała?

CG: Ludzie, którzy posiadają słabą wolę są na nią bardziej podatni.

DW: Czyli gdy osoba posiada silniejszą wolę to technologia ta nie będzie działała tak dobrze jak na innych nawet jeśli można wywołać słyszenie głosów w głowie?

CG: Zgadza się. Silniejsza wola oznacza silniejszy umysł i fakt, że osoba taka zacznie kwestionować to co się dzieje, a nie popadnie w zachwyty: “O Boże! Zawsze pragnąłem uzyskać kontakt z inną Istotą. Oto ona do mnie przychodzi i musi to być pozytywna sytuacja”.

DW: To bardzo ciekawe. Dobrze, przejdźmy dalej.

RA: ... W takim przypadku dzielą się oni (Krzyżowcy) informacjami [z ludźmi żyjącymi na Ziemi o mocnej orientacji negatywnej] w taki sam sposób w jaki my robimy to tutaj.

DW: Jest to więc bezpośrednia sytuacja w której znajdują się grupy Kliki (Cabal). Jest to coś co lubią praktykować przez cały czas. Jednak gdy dochodzi do kontaktu z tymi mocno negatywnymi osobami to opis tej sytuacji podajemy poniżej:

RA: ... Jest to, jednakże, ryzykowne dla jednostek z grupy Oriona ze względu na to, że te negatywne osoby na waszej planecie próbują licytować się i rozkazywać grupie Oriona zupełnie tak samo jak one usiłują rozkazywać im.

Skutkuje to walką o panowanie a jeśli zostanie ona przegrana, to wyrządza to znaczne szkody dla polaryzacji całej grupy Oriona.

DW: Pomiedzy tym co omawialiśmy ostatnio a tym co dyskutujemy teraz było jeszcze kilka innych cytatów, których nie przytoczyłem. Ogólną ideą tego jest fakt, że magiczne rytuały mogą w rzeczywistości uwięzić

negatywną energię tak, aby ludzie na Ziemi mogli “licytować się z nią i rozkazywać jej co ma dla nich robić”.

Ciekawi mnie czy posiadasz takie doświadczenia w tym podziemnym świecie oraz czy widziałeś dowody tego, że jest to w ogóle możliwe, aby ludzie Kliki (Cabal) rzeczywiście zmuszali te demoniczne jednostki do wykonywania ich rozkazów?

CG: Oczywiście, że tak. Używają oni kontroli umysłów oraz przyczepiają do nas istoty eteryczne, które kontrolują oraz manipulują nami. W jaki inny sposób mogliby tego dokonać, aby podążały za ich rozkazami?

Używają oni czarnej magii oraz innych rytuałów.

DW: Czyli jakaś jednostka może tak naprawdę zostać uwięziona zgodnie z prawami Wszechświata tak, aby wykonywała coś czego tak naprawdę nie chce wykonywać.

CG: Zgadza się. Wiele z tych indywidualności pochodzi rzeczywiście z miejsca, które nazywane jest Zaświatami (The Outer Realm). Znajdują się one tutaj, lecz nie jest to ich naturalne środowisko. Ich obecność tu sprawia dużo problemów; są jednak podatne na pułapki naszego otoczenia.

DW: Zgadza się. Po raz kolejny niezwykle jest jak bardzo Prawo Jedności zgadza się z tym, czego ty dowiedziałeś się będąc wewnątrz tego bardzo ciemnego świata.

RA: ... Podobnie do opisanej sytuacji istota o bardzo mocnej polaryzacji pozytywnej może dokonać spustoszenia w szeregach żołnierzy Oriona aż do czasu, gdy Krzyżowcy będą w stanie spolaryzować negatywnie ten omyłkowo nawiązany kontakt.

DW: Szczególnie to tutaj jest kluczem gdyż rozmawialiśmy poza kamerami o tym, że spotyka nas bardzo dużo “negatywnych serdeczności” w znaczeniu dziwnych, złych zakłóceń, które nam się przytrafiają.

Wygląda na to, że za każdym razem gdy wyruszamy, aby nakręcić ten program nagle pojawiają się dziwne, tajemne rzeczy, które przybierają zły obrót. W większości wypadków odbywa się to przy użyciu innych ludzi. Nie uderza się bezpośrednio w nas lecz ciosy przychodzą od innych ludzi, którzy się z nami kontaktują i na których można wyrzucić wpływ. Mogą być oni zmanipulowani tak, aby zaczęli działać w sposób negatywny.

CG: Zgadza się. Gdy jakaś osoba zaczyna dokonywać pewnych zmian w swoim życiu tak, że poprzez swoje (pozytywne) zachowanie nie autoryzuje już bezpośrednich, negatywnych ataków to wtedy należy użyć najbardziej podatnych na wpływy ludzi z jej otoczenia.

DW: Ciekawą rzeczą tutaj jest to, o czym mówi Prawo Jedności, że gdyby negatywna osobistość próbowała nawiązać bezpośredni kontakt ze mną lub z tobą - przytaczam tutaj nasze przykłady gdyż łatwo możemy się na nie powołać - to robiąc to bez naszej zgody i usiłując zebrać od nas “loosh” (negatywne energie strachu, przyp. tłum.) naraziłaby się na

poniesienie kolosalnych strat. Nie może ona dokonać bezpośredniej inwazji do mojej głowy.

Gdyby taka operacja nie powiodła się to straciłaby ona ogromną ilość swojej energii. Czy zgodzisz się z tym?

CG: No cóż, to co dajesz to do ciebie wraca. Chcę tutaj powiedzieć, że jeśli przeznaczasz mnóstwo zasobów na jakąś operację wojskową to każda porażka powoduje, że energia ta jest zmarnowana wraz ze wszystkimi zasobami w nią włożonymi. Nie odzyskasz jej z powrotem, po prostu poniosłeś klęskę.

DW: Tak, to jest prawda. Myślę tutaj również o bardzo ciekawej uwadze w Prawie Jedności dotyczącej protokołu dotyczącego odżegnienia "negatywnych serdeczności". Mówi ono po pierwsze o mocnych i zdrowych granicach w znaczeniu nie dopuszczania do takich wydarzeń. Po drugie wspomina się tam o tym, aby nie popadać w gniew.

Musimy uzmysłować sobie, że istnieje tylko jedna (nieskończona) Istota we Wszechświecie, jedna świadomość i reprezentuje ona częściowo tę negatywną i zdezorientowaną część nas samych. Tę istotę należy kochać gdyż jest ona naszym cieniem. Z tego więc powodu nie popadaj w nienawiść do niej.

Słyszałem to również od innych. Jeden z moich informatorów, który rzeczywiście pracował dla Kliki (Cabal) powiedział, że gdyby wystarczająca liczba ludzi choć przez jeden dzień chodziła szczerze uśmiechnięta i szczęśliwa to negatywizm zostałby stąd całkowicie wymieciony. Czy zgodzisz się z tym?

CG: Tak.

DW: Jest to więc protokół ochronny, pozytywność którą w sobie utrzymujemy; ostatecznie jest to wojna duchowa.

CG: To prawda. Jest to wojna gdzie świadomość i duchowość walczą z negatywizmem.

DW: Zgadza się. Przejdźmy dalej gdyż mamy tutaj jeszcze wiele ciekawych rzeczy.

RA: ... Jest to wydarzenie niemalże bezprecedensowe.

DW: Czyli jest bardzo mało prawdopodobne, aby negatywna jednostka próbowała wycisnąć loosh z istoty pozytywnej gdyż zniszczenia do jakich może dojść mogą być ogromne.

CG: Zgadza się. Nie podejmiesz się misji, która jest skazana na porażkę.

DW: Dokładnie tak.

RA: ... Z tego powodu grupa Oriona preferuje kontakt fizyczny tylko z tymi o słabych umysłach.

DW: Jest to coś co przed chwilą omawialiśmy. Teraz przejdziemy do rzeczy, które są naprawdę ciekawe.

W GRUPIE ORIONA PRZEWAŻA 4 GĘSTOŚĆ

12.16 PYTAJĄCY: Czy większość Krzyżowców pochodzi z czwartej gęstości?

RA: ... Większość z nich należy do czwartej gęstości. Jest to poprawne rozumowanie.

DW: To poniżej też jest bardzo ciekawe. Tylko spójrz:

MASOWE PRZYBYCIE

16.18 RA: ... Gdyby Konfederacja przybyła na Ziemię to odebrana zostałaby jako bogowie co naruszyłoby Prawo Wolnej Woli i z tego powodu zredukowałoby to polaryzację służenia innym.

CG: Jest to całkowita prawda.

DW: Zgadza się. Spójrz jeszcze na to. Powstrzymuję się od komentarzy aż przejdziemy przez to do końca.

PYTAJĄCY: Zgaduję, że dokładnie to samo zdarzyłoby się gdyby grupa Oriony przybyła na Ziemię.

DW: A o to pełne pytanie:

PYTAJĄCY: W jaki sposób [masowe przybycie] dotknęłoby ich polaryzację służenia sobie gdyby również doszło do masowych lądowań na Ziemi?

DW: Odpowiedź jest bardzo ciekawa.

RA: ... W przypadku masowego napływu grupy Oriony skutek byłby pogłębieniem polaryzacji w kierunku służenia sobie, dokładnie odwrotnie do tego o czym wspomnieliśmy wcześniej.

DW: W następnym pytaniu omawia się dalej:

16.9 PYTAJĄCY: Czyli masowe lądowanie grupy Oriony zwiększyłoby ich negatywną polaryzację?

Staram się tutaj dowiedzieć czy lepiej dla nich jest, aby działali zza kurtyny i rekrutowali innych z naszej planety, tak to ujmijmy, by ludzie od nas samodzielnie udawali się w kierunku służenia sobie używając przy tym swojej wolnej woli?

DW: ... zamiast tego ogromnego pokazu?

PYTAJĄCY: Czy może równie dobre jest dla grupy Oriona masowe lądowanie na naszej planecie i pokazanie swojej siły i w ten sposób pozyskiwanie ludzi?

DW: A teraz popatrzmy na odpowiedź.

CG: Zdarzyło się to już poprzednio.

DW: No cóż, zdarzyło się to już poprzednio lecz wyjaśniają to poniżej:

DZIAŁANIA Z NASZYM UDZIAŁEM

RA: ... Pierwszy przypadek [działania zza kurtyny] jest celem długoterminowym, tak to nazwiemy, i jest bardziej korzystny i zdrowy dla grupy Oriona.

W tym przypadku nie narusza on Prawa Jedności i z tego powodu działa przy użyciu tych, którzy żyją na tej planecie.

W drugim przypadku masowe lądowanie spowodowałoby u nich utratę polaryzacji ze względu na naruszenie Prawa Wolnej Woli tej planety.

DW: Odkryłem tutaj bardzo ciekawą rzecz. Większość ludzi uważa, że najgorsze co może nam się przydarzyć to inwazja (negatywnych) Istot Pozaziemskich na Ziemię. Jednak z tego co mówi się tutaj to najgorsze co mogłoby nastąpić dzieje się właśnie teraz, co oznacza działania poza kulisami.

Reklamują się oni tutaj otwarcie. Umieszczają Wszech-Widzące Oko na wierzchołku piramidy a następnie na banknocie jednodolarowym. Nie wiemy tak naprawdę czy oni istnieją, lecz każdy martwi się tym, że mogą oni być potworem schowanym pod łóżkiem, bez żadnego na to dowodu. Wszystko to pozwala im na robienie znacznie więcej niż podczas scenariusza inwazji kosmitów. Czy nie jest to zastanawiające?

CG: No cóż, możemy podać tutaj bardziej przyziemne przykłady. Co się dzieje jeśli stajemy do walki z pewnym państwem, z którym chcemy uniknąć konfrontacji bezpośredniej? Znacznie lepsze rezultaty osiągniemy przez infiltrowanie ich oraz używanie szpiegów. Wielokrotnie (USA) dokonywało zmiany reżimów używając takich metod.

DW: Jasne.

CG: Gdybyśmy jednak przybyli na pole walki z czołgami i całym sprzętem to ludzie mogliby się zmobilizować i zjednoczyć, aby wystąpić przeciwko nam. Nie jest to więc najlepszy sposób na zmianę władzy. Tak samo odbywa się to z tamtymi istotami.

Dokonali tego już na wielu innych planetach i wiedzą dokładnie jak to robić. Doskonale wiedzą jak wstąpić na scenę i manipulować (innymi) działając w tle.

DW: Czy uważasz, że wiele ludzi pracujących w tamtych ściśle podzielonych hierarchicznie strukturach Tajnych Programów Kosmicznych prawdopodobnie nie wykonywałoby swojej pracy i negatywni nie posiadaliby tej całej infrastruktury gdyby ludzie dowiedzieli się, że działają na rzecz Reptylian, którzy w rzeczywistości wyglądają jak Biblijny Szatan?

CG: Oczywiście, że tak. Znaczna większość ludzi tam pracujących jest o pozytywnej orientacji. Wierzą, że prowadzą badania na temat rzeczy, które rzeczywiście pomogą chronić naszą planetę. Jest to coś, co zostało im powiedziane; to właśnie takie instrukcje otrzymali. Wkładają więc pozytywną energię w coś, co ich zdaniem ma przynieść pozytywny rezultat; są jednak okłamywani.

DW: Bardzo ciekawą rzeczą tutaj jest coś o czym Prawo Jedności również mówi i jest to Wolna Wola, która stanowi o tym, że muszą nam mówić co zamierzają zrobić.

Wymagane jest od nich, aby rzeczywiście ogłaszali za każdym razem - w telewizji, filmach, programach radiowych oraz przez ludzi, którzy są w rzeczywistości nagłaśniającymi te sprawy i którzy wychodzą z takimi informacjami do opinii publicznej, aby poinformować nas o tym co się dzieje. Wtedy my odwracamy się do tego plecami i mówimy: "To jest fikcja, po prostu fantazja".

Jak sądzisz dlaczego pomysł ukrywania rzeczy na otwartym widoku ma tak ogromne znaczenie w tej negatywnej agendzie?

CG: Zamiast wchodzić fizycznie na nasz teren wystawiając swoich żołnierzy mogą przecież zmanipulować nas tak, abyśmy używali naszej współtwórczej świadomości tworząc dla nich to czego sobie życzą.

DW: Całkowicie się z tym zgadzam. Chcę wam tutaj podziękować za to, że jesteście częścią GaiaTV i za wszystkie subskrypcje, gdyż właśnie w ten sposób wykazujemy inicjatywę oddolną. Nie jesteśmy częścią głównego nurtu medialnego i potrzebne jest nam wasze wsparcie, aby utrzymać ten program na antenie.

Proszę więc, abyście poinformowali swoich przyjaciół o nim.

Rozpowszechniajcie wiedzę dla ludzi, którzy stają się świadomi, a razem możemy naprawdę osiągnąć nasz cel.

Jest to program "Kosmiczne Ujawnienie". Nazywam się David Wilcock, jestem prowadzącym i towarzyszy mi tutaj Corey Goode; chcę wam podziękować za uwagę.

Przetłumaczył: Sławomir Lernaciński